

WACŁAW MARMON

Z DZIEJÓW SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO  
I PEDAGOGICZNEGO W NOWYM SĄCZU  
W LATACH 1918-1939

Odzyskanie niepodległości oraz pierwsze lata II Rzeczypospolitej nie przyniosły zmian dotyczących szkolnictwa zawodowego. Mimo usilnych starań nielicznej grupy środowiska technicznego oraz części nauczycielstwa nie doszło do zdecydowanych reform, w rezultacie czego status szkół zawodowych opierał się nadal na zróżnicowanym ustawodawstwie zaborczym.

Pewne ożywienie i nadzieje wywołała ustawa o pracy młodocianych i kobiet z dnia 2 lipca 1924 r., wprowadzająca obowiązek uczęszczania na naukę doksztalającą. W konsekwencji doprowadziło to do zwiększenia się liczby zakładów i uczniów w szkołach zawodowych, które - z wyjątkiem niższych szkół rolniczych - funkcjonowały nadal na podstawie starego i zróżnicowanego ustroju szkolnego. Dopiero ustawa z 11 marca 1932 r. uporządkowała strukturę szkolnictwa zawodowego i wprowadziła obowiązek doksztalowania się całej młodzieży do 18 roku życia. Stworzyła też jednolite możliwości kreowania szkół zawodowych oraz otworzyła drogę do dalszego kształcenia absolwentom gimnazjów i liceów zawodowych.

Rozwój szkół zawodowych zwykle związany był z określonymi potrzebami gospodarki i administracji, co w głównej mierze determino-

wało występowanie tych szkół na obszarze kraju. Nowy Sącz nie należał w czasach panowania austriackiego i później - w okresie międzywojennym - do miast o rozwiniętym przemyśle. Funkcjonujące tu wtedy warsztaty kolejowe i mniejsze zakłady rzemieślnicze nie zgłaszały dużego zapotrzebowania na wykwalifikowanych robotników. Część ludności zatrudniona była w handlu, co z kolei tworzyło zainteresowanie wokół zawodu kupieckiego. Okresy ożywienia gospodarczego, jakie obserwujemy w czasach II Rzeczypospolitej spowodowały, że w mieście poczęto zakładać nowe szkoły, a ich liczba i stan zdecydowanie wzrosły po wprowadzeniu w życie założeń "ustawy jędrzejewiczowskiej".

### **Szkoły dokształcające**

Początkowo, tzn. na przełomie 1918/19 r., działała w Nowym Sączu jedna zawodowa szkoła dokształcająca zwana Przemysłową Szkołą Uzupelniającą. Założona została jeszcze w czasach austriackich (w 1886 r.). Kierownikiem szkoły był Aleksander Koch, a od 1923 r. - J. Stabrawy. W r. szk. 1919/20 w zakładzie zapisanych było 280 uczniów. W następnych latach liczba ta systematycznie rosła. W r. szk. 1923/24 było ich już [w szkole] ok. 500. Uczono się wówczas w dwóch oddziałach klas przygotowawczych, w pięciu oddziałach klas pierwszych i czterech oddziałach klas drugich. Szkoła kształciła w zakresie następujących zawodów: ślusarz, szewc i krawiec<sup>2</sup>. Nauka odbywała się w godzinach popołudniowych w budynku Szkoły Powszechnej im. A. Mickiewicza, a później też w Szkole Powszechnej im. S. Konarskiego.

Mimo trudnych warunków lokalowych, w jakich przyszło pracować szkole, nadal rosło zainteresowanie zakładem. Wpływ na to zjawisko

miał przede wszystkim nałożony na majstrów w 1924 r. przymus posyłania do szkoły terminatorów. Obok wzrostu liczby uczniów spowodowało to też pojawienie się nowych specjalizacji zawodowych, a szkoła od r. szk. 1924/25 była już trzyklasowym zakładem.

Dalszy rozwój szkoły spowodował, iż w 1927 r. nastąpiło jej rozdzielenie. W miejsce istniejącej utworzono wtedy dwie szkoły zawodowe, tj. trzyklasową doksztalającą dla odzieżowców i stolarzy. Pierwszej kierownikiem był nadal Stabrawy, drugą zaś kierował Wojciech Kopczyński<sup>3</sup>. Powstały zatem dwa zakłady, które niebawem przyjęły nazwy: Publiczna Zawodowa Doksztalująca Męska Szkoła Nr 1 - metalowców oraz Publiczna Zawodowa Doksztalująca Męska Szkoła nr 2 - odzieżowców. W r. szk. 1930/31 do szkoły metalowców uczęszczało 265 uczniów, zaś do odzieżowców - 207<sup>4</sup>. W tej formie jako oddzielne zakłady istniały do wybuchu wojny, a wydane dopiero w 1937 r. przepisy ostatecznie uregulowały ich podstawy prawne i finansowe<sup>5</sup>.

Należy odnotować, iż w Nowym Sączu istniały jeszcze dwie szkoły zawodowe doksztalujące. W r. szk. 1926/27 wykazywana była żeńska szkoła doksztalująca pod nazwą: Szkoła Przemysłowa Żeńska Uzupełniająca<sup>6</sup> oraz w r. szk. 1930/31 występuje w wykazach Publiczna Szkoła Doksztalująca Dwuklasowa, mieszcząca się w budynku przy ulicy Morawskiego 1<sup>7</sup>. Zakłady te prawdopodobnie po uruchomieniu innych szkół zawodowych zostały przez nie wchłonięte.

### **Trzyletnia Szkoła Handlowa Towarzystwa Szkoły Handlowej i Gimnazjum Kupieckie**

Na początku lat dwudziestych, gdy w mieście coraz prędniej począł działać handel wzrosło zainteresowanie kształceniem kupieckim. Mniej zamożni rodzice, których nie było stać na posyłanie dzieci do

gimnazjum coraz energiczniej dopominali się o szkołę zawodową. Działające wtedy w Nowym Sączu kursy handlowe K. Chorażego i M. Wysockiego w pełni nie zaspokajały zapotrzebowania i aspiracji społecznych<sup>8</sup>. W tej sytuacji władze miejskie rozpoczęły starania o utworzenie szkoły handlowej. Poczynania te zrazu nie znalazły odpowiedniego poparcia u zwierzchnich władz szkolnych, które niezbyt chętnie subwencjonowały podobne przedsięwzięcia, najczęściej przerzucając koszty związane z zakładaniem szkół zawodowych na barki społeczności lokalnej.

Podobnie też potoczyły się losy sądeckiej szkoły handlowej. Po podjętej przez Radę Miejską stosownej uchwały o potrzebie utworzenia w Nowym Sączu szkoły handlowej władze szkolne zezwoliły uruchomić od 1 września 1926 r. Prywatną Trzyletnią Szkołę Handlową. Właścicielem szkoły została Rada Miejska, która - w celu szerszego zainteresowania zakładem i jego dalszym rozwojem - powołała Towarzystwo Szkoły Handlowej. Prezesem Towarzystwa został prezydent miasta Roman Sichrawa, a funkcję dyrektora organizowanego zakładu powierzono Janowi Zajączkowskiemu, dotychczasowemu nauczycielowi Państwowej Szkoły Handlowej w Tarnowie<sup>9</sup>.

Ze względu na trudności finansowe i lokalowe otwarcie szkoły przesunięto się na 20 września. Naukę rozpoczęło wówczas 80 uczniów w dwóch oddziałach klasy pierwszej, w wypożyczonym lokalu czytelnicy mieszcańskiej. Po trzech miesiącach przeniesiono je do pomieszczeń Szkoły Powszechnej im. K. Hoffmanowej przy ul. Jagiellońskiej. Poprawiło to nieco warunki szkolne, a szkoła mogła już rozpocząć systematyczne gromadzenie zbiorów i pomocy. Władze szkolne wizytujące wtedy zakład przydzieliły mu dotację w wysokości 5 tys. zł. na dokonanie niezbędnych zakupów związanych z wyposażeniem szkoły. Mimo pomocy Kuratorium i własnych funduszy uzyskiwanych z opłaty czesnego, opłacanego co miesiąc przez uczniów w wysokości 15 zł., szkoła

nadal borykała się z trudnościami finansowymi. Ponadto zwykle ok. 20% młodzieży korzystało z częściowej lub całkowitej zniżki z opłaty szkolnej.

Zdecydowana poprawa warunków szkoły nastąpiła w grudniu 1928 r., kiedy to Zarząd Miejski przydzielił dla zakładu budynek przy ul. Morawskiego. W posesji uzyskano sześć klas oraz trzy dodatkowe sale na: pomoce, kancelarię i pokój nauczycielski. Odtąd szkoła, mając już stałe pomieszczenie, prowadziła ustabilizowaną działalność.

Pierwszymi nauczycielami szkoły obok wspomnianego dyrektora Zajązkowskiego byli: Józef Baczyński, Kazimierz Kryński, Tadeusz Mączyński i Janina Zajązkowska. Sukcesywnie - w miarę rosnących potrzeb - byli wspomagani przez innych nauczycieli szkół sądeckich, jak między innymi: Karola Myczkowskiego, Józefa Stanucha, Zygmunta Żebrackiego i innych<sup>10</sup>.

Poczynając od roku założenia szkoły frekwencja uczniów przeważnie rosła, choć były lata, gdy ilość ich nieznacznie spadała (zob. tab. 1).

Zakład był koedukacyjny i cieszył się sporą frekwencją wśród dziewcząt. Młodzież uczęszczająca do szkoły wywodziła się przeważnie z kręgów mniej zamożnych. Do grupy tej zaliczymy drobnych sklepikarzy i rzemieślników, którzy najczęściej posyłali swoje dzieci do "handlówki". W szkole było też sporo uczniów, których rodzice pracowali w warsztatach kolejowych. Stosunkowo duża opłata czesnego, która w r. szk. 1930/31 wynosiła 450 zł. rocznie była zapewne dla nich sporym obciążeniem, jednakże perspektywa szybkiego uzyskania zawodu szczególnie dla dziewcząt, jak też realne możliwości uzyskania zniżki opłaty szkolnej, powodowały stały napływ młodzieży do szkoły<sup>11</sup>

Frekwencja uczniów w prywatnej Trzyletniej Szkole Handlowej  
Towarzystwa Szkoły Handlowej w Nowym Sączu  
w latach 1930-1935

Rok szkolny	Liczba uczniów		
	chłopców	dziewcząt	ogółem
1930/31	54	65	119
1931/32	53	46	99
1932/33	59	54	113
1933/34	59	39	98
1934/35	77	64	141

Źródło: *Kronika Prywatnej Szkoły Handlowej TSH i Gimnazjum Kupieckiego w Nowym Sączu; też, Protokoły zebrań Rady Pedagogicznej Prywatnej Szkoły Handlowej TSH w Nowym Sączu za lata 1930-1935.*

Dalsze korzystne zmiany w zakładzie nastąpiły w wyniku reformy szkolnictwa zawodowego, jaka stała się za sprawą ustawy z 11 marca 1932 r. Skutki tej reformy odczuwalne były w sądeckiej szkole handlowej już w 1934 r., kiedy to na początku r. szk. 1934/35 została przekształcona w trzyletnie, a niebawem w czteroletnie gimnazjum kupieckie<sup>12</sup>.

Reorganizacja zakładu zbiegła się z potrzebą rozbudowy szkoły, gdyż nowe programy wymagały znacznego poszerzenia zaplecza dydaktycznego. Stało się to niezbędnym warunkiem pozwalającym podnieść szkołę do rangi gimnazjum zawodowego.

Starania o nowy budynek dla sądeckiej "handlówki" rozpoczęły władze miejskie już na początku 1933 r., gdy zaistniały nowe warunki prawne dla szkolnictwa zawodowego. Do działań tych udało się pozyskać ówczesnego v-ce ministra oświaty Kazimierza Pierackiego, który w imieniu resortu zapewnił znaczne dotacje finansowe na rzecz budowy. Pozwoliło to na powołanie komitetu budowy i rozpoczęcie prac przygotowawczych.

Władze miejskie przyznały na budowę szkoły parcelę przy ul. Grodzkiej 34 (5000 m<sup>2</sup>). Komitet pozyskiwał dalszych sponsorów. Mimo braku poważnych kwot przystąpiono do prac budowlanych już 3 października 1933 r. Na skutek trudności finansowych, głównie ze strony resortu, budowa prowadzona była z przerwami do początku 1936 r. Ostatecznie jej koszt wyniósł 380 tys. zł. Za to uczniowie mogli wprowadzić się do nowej bardzo okazałej szkoły, składającej się z trzech pawilonów tzn.: gmachu dydaktycznego, sali gimnastycznej i pomieszczeń mieszkalnych. Można śmiało stwierdzić, że była to w Nowym Sączu najpoważniejsza inwestycja szkolna w okresie II Rzeczypospolitej<sup>13</sup>.

Uzyskane warunki zdecydowały o dalszym rozwoju zakładu, który niebawem stał się wzorowy dla tego rodzaju placówek w kraju. Utworzone pracownie: towaroznawstwa, organizacji i techniki handlu oraz reklamy zostały dobrze wyposażone przy wydatnej pomocy finansowej Kuratorium oraz zaangażowaniu nauczycieli i uczniów. Z inicjatywy nauczyciela tejże szkoły Janusza Czałczyńskiego w r. szk. 1937/38 zorganizowano na terenie szkoły ogólnokrajową wystawę przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Przyniosła ona sądeckiemu Gimnazjum Kupieckiemu duże korzyści propagandowe oraz znacznie wzbogaciła zasoby pracowni i gabinetów o wiele cennych eksponatów i pomocy, które po likwidacji wystawy pozostały na stałe w zakładzie.

Zmiana statusu szkoły na gimnazjum zawodowe spowodowała wzrost zainteresowania zakładem. Zwiększyła się liczba uczniów, co też pociągnęło za sobą zmiany w gronie nauczycielskim. Przykładowo w r. szk. 1936/37 uczyło się w szkole 215 uczniów (91 chłopców i 124 dziewcząt), zaś w roku następnym było ich 204 (95 chłopców i 109 dziewcząt). Przybyło też nauczycieli. W latach 1936-1939 uczyło w gimnazjum 20 pedagogów pod kierownictwem niezastąpionego Jana Zajczkowskiego<sup>14</sup>.

Wspaniały rozwój szkoły i dalsze plany jej działalności przerwał wybuch wojny. Jak pisze kronikarz "Na rok szkolny 1939/40 szkoła była wzorowo przygotowana - ale niestety nauki nie rozpoczęto, ogłoszono mobilizację, a budynek szkolny stał się punktem mobilizacyjnym"<sup>15</sup>.

### **Szkoła Przemysłowa Żeńska Towarzystwa Szkoły Ludowej i Gimnazjum Krawieckie**

Szkoła Przemysłowa Żeńska zorganizowana została w Nowym Sączu z inicjatywy ówczesnego prezesa sądeckiego oddziału Towarzystwa Szkoły Ludowej - Jana Śliwy. Powołana została do życia w maju 1926 r., zaś naukę rozpoczęto z dniem 20 września tego roku. Właścicielem szkoły było Towarzystwo Szkoły Ludowej, a dyrektorem zakładu został znany już w mieście artysta malarz Bolesław Barbacki.

Początkowo nauka odbywała się w pomieszczeniach Szkoły Powzechnej im. K. Hoffmanowej, do grudnia 1928 r. dzieląc je wspólnie ze szkołą handlową. Po jej wyprowadzeniu warunki bytowe zakładu nieco się polepszyły na tyle, że można było przystąpić do gromadzenia pomocy i organizacji pracowni specjalistycznych<sup>16</sup>.



Szkoła była placówką kształcącą dziewczęta w zakresie krawiectwa damskiego i dziecięcego, chociaż w latach 1932-1936 istniały dodatkowo wydziały: bielizniarstwa i haftu, które ze względu na niską frekwencję zostały ostatecznie zlikwidowane.

Szkoła była trzyklasowa. Rocznie w zakładzie pobierało naukę ok. 100 uczennic. W okresie 11 lat jej istnienia tzn. do 1937 r. opuściły szkołę 304 absolwentki. Opłata za naukę i zdobywanie zawodu była stosunkowo niewielka. W r. szk. 1930/31 wynosiła 45 zł. rocznie<sup>17</sup>. Powodowało to duże zainteresowanie szkołą, tym bardziej że gwarantowała ona solidne i szybkie zdobycie zawodu. W 1934 r. zakład posiadał już dobre zaplecze dydaktyczne: 29 maszyn pierścieniowych, 4 maszyny specjalne oraz 4 kompletnie urządzone pracownie krawieckie. Obok tego istniały w szkole 3 gabinety: historyczno-geograficzny, chemiczny i towaroznawczy.

W związku z reformą szkolnictwa zawodowego szkoła została przeorganizowana na Gimnazjum Kupieckie w r. szk. 1936/37. Reforma ta powiązana została ze zmianą warunków szkoły, bowiem władze miejskie ofiarowały wówczas dla tworzonego Gimnazjum Krawieckiego budynek przy ul. Morawskiego. Pozwoliło to na zorganizowanie bardzo potrzebnej dla tego typu szkoły pracowni fizycznej oraz znaczne rozszerzenie już istniejących gabinetów<sup>18</sup>.

W zakresie szkolnictwa zawodowego zaczęto wkraczać na drogę praktyk produkcyjnych. Uczennice organizowały pokazy mody, a swe doświadczenia wymieniano z podobną placówką z Katowic.

Na wiosnę 1939 r. rozpoczęto rozbudowę budynku szkolnego. Další rozwój zakładu został jednak brutalnie przerwany przez wybuch wojny.

## Inne szkoły i kursy zawodowe

Szkolenie zawodowe dziewcząt w okresie międzywojennym prowadzone było też przez sądeckie zgromadzenie Sióstr Niepokalanek w "Białym Klasztorze". Brak dokumentacji nie pozwala na pełne odtworzenie tej działalności. Z relacji ustnych i udostępnionych fragmentów kroniki zakładu można przypuszczać, że w okresie tym na terenie klasztoru działało kilka szkół przysposobienia gospodarczego. Zwykle pobierało w nich naukę rocznie ok. 30 - 50 uczennic. Część z nich mogła być powiązana z istniejącą tam szkołą średnią.

W latach 1933-1939 działała w "Białym Klasztorze" Żeńska Szkoła Gospodarcza. Szkoła ta w latach 1933/34-1935/36 jako Prywatna Żeńska Szkoła Gospodarstwa Domowego prowadziła naukę na dwóch poziomach - w tzw. poziomie "A" dla uczennic po VII klasie szkoły powszechnej oraz na poziomie "B" dla dziewcząt po IV klasie gimnazjum ogólnokształcącego. Z kolei w latach 1936/37-1938/39 szkoła przekształcona została w Żeńską Szkołę Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym I i II stopnia, przy czym stopień II prowadził naukę na dwóch poziomach "A" i "B".

Ponadto w okresie II Rzeczypospolitej odnotowano występowanie w Nowym Sączu Kursów Robót Ręcznych prowadzonych przez Narodową Organizację Kobiet. Corocznie na kursy te uczęszczało ok. 20 dziewcząt, za co wnoszono opłatę w wysokości 100 zł<sup>19</sup>.

W mieście prowadzono też Instytut Muzyczny. Była to filia Krakowskiego Instytutu Muzycznego prowadzona przez panią Warchałowską. Nauka odbywała się w dwóch klasach: fortepianu i skrzypiec. Rocznie w Instytucie uczyło się ok. 20 uczniów<sup>20</sup>.

## Zakłady kształcenia nauczycieli

Reformy oświatowe, jakie podjęło odrodzone państwo u progu niepodległości, skierowane były także w stronę budowy systemu kształcenia nauczycieli szkół powszechnych. Mając na względzie planowane potrzeby, przystąpiono niezwłocznie do przekształcania istniejących zakładów, przystosowując je do nowych potrzeb.

Wydany 7 lutego 1919 r. dekret o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych sankcjonował 5-letnie seminarium nauczycielskie, oparte na 7-klasowej szkole powszechnej<sup>21</sup>.

Powołując się na powyższy dekret i przepisy wykonawcze ministra, Rada Szkolna Krajowa wydała w sierpniu 1919 r. okólnik w sprawie przystosowania planów naukowych seminariów nauczycielskich do nowych warunków i potrzeb. Usuwał on z programu nauczania materiał proaustriacki. Ponadto ograniczał naukę języka niemieckiego do dwóch godzin tygodniowo. Pozwoliło to na znaczne rozszerzenie nauczania języka polskiego, historii i geografii<sup>22</sup>.

Odrębność szkolnictwa byłego zaboru austriackiego wywołała falę dyskusji, efektem których były działania zamierzające do unifikacji kształtującego się systemu szkolnego. W trosce o ujednoczenie programów seminariów nauczycielskich w r. szk. 1920/21 wprowadzono ministerialne plany i programy na I i II kurs seminarium męskiego oraz na I kurs seminarium żeńskiego<sup>23</sup>, zaś w roku następnym ostatecznie sprecyzowano treści nauczania w tych zakładach<sup>24</sup>. Opublikowany wówczas alternatywny plan godzin w wersji: A i B, zawierał dwa warianty planu. Występujące różnice nie były zbyt duże, a proponowane zmiany ilości godzin przeznaczonych na nauczanie niektórych przedmiotów nie naruszały ogólnej liczby godzin, która w obu wersjach była jednakowa.

Plany te w pierwszych trzech klasach skupiały pracę uczniów głównie na przedmiotach matematyczno-przyrodniczych i artystyczno-technicznych, zaś w ostatnich preferowały zagadnienia humanistyczne, wśród których dominowały w przedmioty pedagogiczne.

Kolejne zmiany planu w seminariach nauczycielskich nastąpiły w 1926 r. Wtedy to wprowadzono ujednoliconą wersję planu, a ponadto między innymi zwiększono liczbę godzin języka polskiego i ponownie wprowadzono kaligrafię. Zmiany te nastąpiły kosztem ograniczenia godzin wykładania innych przedmiotów. Na przedmioty pedagogiczne wraz z praktyką przyznano 23 godziny tygodniowo. Wprowadzony plan regulował funkcjonowanie seminariów przez następne 10 lat, aż do momentu likwidacji tych zakładów<sup>25</sup>.

### **Seminarium żeńskie**

Prywatne Seminarium Nauczycielskie Żeńskie działało w Nowym Sączu od r. szk. 1903/04<sup>26</sup>. Bliskość Starego Sącza, gdzie już w czasach austriackich funkcjonowało Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie, jak też nasycenie Nowego Sącza średnimi szkołami męskimi zapewne spowodowało, że nie podejmowano w tym mieście inicjatywy tworzenia seminarium męskiego.

Właścicielem seminarium nowosądeckiego była Gmina miasta, a dyrektorem - Apolinary Maczuga. W pierwszych latach niepodległości szkoła wykazywana była jako czteroklasowe seminarium nauczycielskie żeńskie z prawem publiczności.

Duże zainteresowanie zawodem wśród dziewcząt spowodowało, że w wynajmowanym budynku seminarium przy ul. Długosza uruchomiono w r. szk. 1919/20 II Prywatne Seminarium Nauczycielskie Żeńskie, też czteroklasowe, posiadające prawo publiczności. Szkoła powołana zo-

stała w wyniku wydzielenia równoległych oddziałów z istniejącego seminarium. Właścicielem zakładu był Apolinary Maczuga, dyrektorem zaś ks. Paweł Sulma. Z nielicznymi wyjątkami szkoły miały tę samą obsadę kadrową i funkcjonowały pod wspólnym dachem. W obu zakładach pobierało wówczas naukę łącznie ok. 350 uczennic<sup>27</sup>. Duża frekwencja w szkole powodowała pilną potrzebę pozyskania dla celów dydaktycznych nowych sal. Za zezwoleniem Rady Szkolnej Miejscowej w r. szk. 1921/22 część klas odbywała popołudniową naukę w budynku Szkoły Powszechniej im. Królowej Jadwigi<sup>28</sup>.

Podział szkoły na dwa zakłady istniał w zasadzie tylko formalnie i trwał do momentu zakończenia wprowadzania nowych planów i programów. Miało to miejsce w r. szk. 1924/25. Wówczas nastąpiła ponownie fuzja szkół i przejęcie całości na własność przez Radę Miejską. Tak więc od r. szk. 1925/26 działało w Nowym Sączu ponownie jedno tzw. Miejskie Seminarium Nauczycielskie Żeńskie, które przybrało imię Marii Konopnickiej. Była to już szkoła pięcioklasowa, prowadząca 9 oddziałów, do których uczęszczały 362 uczennice<sup>29</sup>. Niestety nie posiadała jeszcze pełnych praw państwowego seminarium nauczycielskiego. Zapewne przyczyną tego był brak odpowiedniego budynku szkolnego.

Dyrektorem powstałej szkoły został Piotr Zielinski - etatowy nauczyciel I Gimnazjum, który funkcję tę pełnił do końca istnienia zakładu. Od samego początku podjął energiczne starania w sprawie budowy własnego lokum dla szkoły. W staraniach tych wspomagał go były kierownik zakładu Apolinary Maczuga, który pełnił wówczas odpowiedzialną funkcję dyrektora II Gimnazjum sądeckiego. W budowę tę zaangażowali spore sumy własnych pieniędzy. Przedsięwzięcie to jednak znacznie przewyższało możliwości finansowe kasy miejskiej i prywatnych sponsorów, toteż budowa - jak na owe czasy - znacznie się przeciągała. Tymczasem seminarium przeniesiono do wynajętego

budynku przy ul. Morawskiego 1. Poprawiło to nieco warunki lokalowe szkoły, jednak realizacja pomieszczenia była nadal dla zakładu sprawą ważną. Dopiero w 1930 r. ukończono budowę, co pozwoliło wprowadzić szkołę do nowego miejsca. Poprawiło to znacznie warunki lokalowe zakładu, co zapewne było jedną z głównych przyczyn, iż w r. szk. 1930/31 szkoła wykazywana była już jako zakład kategorii "A", a więc posiadający pełne prawa seminarium państwowych<sup>30</sup>.

Nadal jednak zakład nie posiadał własnej szkoły ćwiczeń, a posiadanie takiej szkoły było w prawie i zwyczaju tego rodzaju placówek. Początkowo funkcję tę pełniły wybrane klasy Szkoły Powszechnej im. Królowej Jadwigi. Później przejęła je Szkoła Powszechna im. K. Hoffmanowej. Nie były to jednak zakłady, które bezpośrednio podlegały szkole kształcącej nauczycieli.

Z seminarium sądeckim związani byli przeważnie nauczyciele szkół średnich, pracujący ponadto w innych szkołach w mieście. Zachowany z 1925 r. wykaz uczących w szkole zawiera następujące nazwiska: Stefania Bilińska, Stanisław Bugajski, Alojzy Dorubski, Jan Dudziński, Zofia Durówna, Kazimierz Golachowski, Aleksander Gryglewski, Anna Habelanka, Wojciech Jancy, Stanisław Komar, Wojciech Kopczyński, Anna Lenkówna, Zofia Miczyńska, Józef Migacz, Feliks Rapf, Leopold Schürnböck, ks. Paweł Sulma, Bronisława Szczepańcówna, Jan Śliwa, Jan Wejmor, Maria Wilńska, Florian Wilński, Franciszek Wzorek, Piotr Zieliński (dyr. zakładu) i Saturnin Żytyński<sup>31</sup>.

Brak dokumentów dotyczących bezpośrednio szkoły sprawia, że trudno obecnie odtworzyć jej działalność dydaktyczno-wychowawczą. Na podstawie centralnych statystyk stwierdzić można, iż w 1930 r. do Miejskiego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego im. M. Konopnickiej w Nowym Sączu uczęszczało 211 uczennic, w tym 88 miejscowych. Opłata roczna w zakładzie wynosiła wówczas 500 zł., co dla zamiejs-

cowych było szczególnie dużym obciążeniem, gdyż ponadto dochodziły do tego jeszcze wysokie opłaty za stancje<sup>32</sup>.

Z tych samych powodów trudno odtworzyć ilość i losy absolwentek zakładu. Z pewnością rozproszyły się po kraju, ucząc w miejskich i wiejskich szkołach powszechnych. Niektóre zapewne podjęły pracę na kresach wschodnich państwa, podobnie jak to czyniło wtedy wiele absolwentek innych seminariów nauczycielskich z województwa krakowskiego.

Niedługo przyszło pracować szkole w nowych a zarazem dobrych warunkach lokalowych. Podjęte w myśl ustawy z 11 marca 1932 r. działania na rzecz reformy systemu szkolnego, doprowadziły do sukcesywnej likwidacji seminarium sądeckiego. To samo stało się z resztą tego typu placówek w kraju, przyjęta bowiem koncepcja przewidywała tworzenie nowych zakładów kształcących nauczycieli szkół powszechnych - liceów pedagogicznych. Te trzyletnie szkoły rekrutować miały swoich słuchaczy spośród absolwentów zreformowanego czteroletniego gimnazjum

Ostateczna likwidacja seminarium nowosądeckiego nastąpiła w 1936 r., a majątek i budynek przekazano zreformowanemu wówczas gimnazjum żeńskiemu, które przejęło od seminarium nie tylko zasoby materialne, ale i tradycje przyjmując imię Marii Konopnickiej<sup>33</sup>.

W miejsce zlikwidowanej szkoły władze powołały Państwowe Liceum Pedagogiczne, które od 1938 r. znajdowało swe pomieszczenia w nadbudowanym piętrze budynku byłego seminarium. Wybuch wojny przerwał działalność tej szkoły, co nie pozwoliło zorganizować trzeciej klasy liceum pedagogicznego.

## Seminarium męskie

W ostatnim roku likwidacji Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Jana Długosza w Starym Sączu szkołę przeniesiono do Nowego Sącza. Na podstawie rozporządzenia władz zwierzchnich przeniesiono klasę piątą i cały zakład wraz z inwentarzem do lokalu I Gimnazjum sądeckiego, gdzie z dniem 1 września 1935 r. rozpoczął ostatni rok działalności<sup>34</sup>.

Ponieważ zakład nie posiadał własnej szkoły ćwiczeń, rolę tę pełniła siedmioklasowa Publiczna Szkoła Powszechna im. A. Mickiewicza.

Naukę w Seminarium w ostatnim roku podjęło 41 uczniów, z których aż 22 mieszkało stale w Nowym Sączu<sup>35</sup>. Na wiosnę 1936 r. odbył się w szkole, pod przewodnictwem dyrektora zakładu Kazimierza Płaczka, ostatni egzamin dojrzałości, który zakończył się pomyślnie dla wszystkich 41 uczniów.

Cały inwentarz Seminarium rozdzielony został między I i II Gimnazjum męskie oraz będące w stadium upaństwowienia Gimnazjum żeńskie. Ostatecznie likwidację szkoły zakończono 12 sierpnia 1936 r.

## PRZYPISY

1. Kierunki kształcenia zawodowego, jego zasięg, formy organizacyjne oraz miejsce oświaty zawodowej w systemie szkolnym II Rzeczypospolitej przedstawił Józef Miąso w pracy *Szkoły zawodowe w Polsce w latach 1918-1939. Ich rozwój, organizacja i funkcje społeczne*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988.
2. Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Nowym Sączu *Katalogi klasyfikacyjne Przemysłowej Szkoły Uzupełniającej za lata 1919-1926*.



3. Tamże, *Katalogi klasyfikacyjne Publicznej Zawodowej Doksztalcającej Męskiej Szkoły Nr 1 - metalowców i Nr 2 - odzieżowców za lata 1927-1938.*
4. *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/31*, pod red. Mariana Falskiego. Warszawa 1933, s. 646.
5. Zob. *Ustawa z 29 marca 1937 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół doksztalcających* (Dz. Urz. KOSK 1937, nr 4, poz. 37); też *Rozporządzenie Ministra WRiOP z 24 maja 1937 r. o organizacji szkolnictwa doksztalcającego zawodowego* (Dz. Urz. KOSK 1937, nr 7 poz. 76).
6. *Spis szkół zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 1927, s. 62.
7. *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w r. szk. 1930/31...*, s.646.
8. *Spis szkół zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej...*, s.37.
9. Zob. *Zespół Szkół Ekonomicznych w Nowym Sączu. Kronika Szkoły Handlowej TSH i Gimnazjum Kupieckiego w Nowym Sączu* (dalej: *Kronika Szkoły Handlowej*), s.1-2.
10. Tamże, s.3-5.
11. *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w r. szk. 1930/31...*, s.616-617.
12. *Kronika Szkoły Handlowej*, s.6-8; też, *Protokoły zebrań Rady Pedagogicznej Gimnazjum Kupieckiego w Nowym Sączu za lata 1935-1939.*
13. Zob. *Kronika Szkoły Handlowej*, s.9-18.
14. Tamże, s.10-16; też, *Protokoły zebrań Rady Pedagogicznej Gimnazjum Kupieckiego w Nowym Sączu za lata 1935-1939.*
15. Por. *Kronika Szkoły Handlowej*, s.17.
16. Archiwum Państwowe w Nowym Sączu (dalej: AP N. Sącz) *Zespół Sandecjana* (dalej: *Sand.*) IV, 3 - *Historia szkoły odzieżowej w Nowym Sączu*, s.1-2 (maszynopis).
17. *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w r. szk. 1930/31...* s. 616-617.
18. AP. - N. Sącz - *Sand.* IV, 3 - *Historia szkoły odzieżowej...* s.2-3.
19. *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w r. szk. 1930/31...*s.616-617.
20. Tamże.

21. Dz. Urz. Min. WRiOP, 1919, nr 2, poz. 2.
22. Dz. Urz. RSK, 1919, nr 7, poz. 213.
23. Dz. Urz. Min. WRiOP, 1920, nr 19, poz. 120; też Dz. Urz. RSK, 1920, nr 12, poz. 7079.
24. Dz. Urz. KOSL, 1921 nr 11, poz. 5573/III.
25. Por. *Program nauki w państwowych seminariach nauczycielskich*. Warszawa 1926 wyd. II, s. 18. Szerzej zmiany programowe w seminariach nauczycielskich omawia: J.. Kulpa, *Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918-1939*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s.47-70.
26. Szkoła powstała z inicjatywy nauczycieli gimnazjów sądeckich: Wincentego Tyrana i Apolinarego Maczugi oraz Bronisławy Lachówny. Kierownikami byli: Stanisław Rzepiński i Wincenty Tyran, zaś dyrektorem zakładu był Apolinary Maczuga. Por. *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*. Lwów-Warszawa 1924, s.377.
27. Tamże s. 377-378.
28. Zob. Szkoła Podstawowa nr 2 w Nowym Sączu, *Kronika Szkoły im. św. Jadwigi w Nowym Sączu*.
29. *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich...* Rocznik II. Warszawa-Lwów 1926, s.358-359.
30. *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w r. szk. 1930/31...* s. 558-559.
31. *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich...* Rocznik II. Warszawa-Lwów 1926, s.358-359.
32. *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w r. szk. 1930/31...* s.558-559.
33. Z. Ruta, *Przywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące w województwie krakowskim w drugiej połowie lat trzydziestych* (warunki lokalowe i materialne). Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych, T. XXXVIII, Kraków 1987, s. 35.
34. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Seminarium Nauczycielskiego im. Jana Długosza w Nowym Sączu*. Nowy Sącz 1936 s.16 i nast.
35. Tamże, s.31-33.